

## Węgry i Czechy wobec założeń paktu fiskalnego i pogłębiania integracji gospodarczej UE

Mateusz Gniazdowski, Jakub Groszkowski

Podczas szczytu Rady Europejskiej 8–9 grudnia Węgry i Czechy zademonstrowały sceptycyzm wobec pogłębiania integracji gospodarczej w UE. Źródłem ich obaw są przede wszystkim względy polityczne oraz ideologiczne. Praga i Budapeszt traktują większą koordynację polityk budżetowych jako krok w stronę federacyjnego ustroju Unii Europejskiej oraz osłabienie pozycji państw narodowych. Przystąpienie Czech i Węgier do porozumienia dotyczącego koordynacji polityki fiskalnej nie jest przesądzone, podobnie jak udział w 200-miliardowej pożyczce dla Międzynarodowego Funduszu Walutowego, służącej zagrożonym bankructwem państwom strefy euro.

Porozumienie 17 krajów strefy euro zakłada m.in. wprowadzenie do krajowych systemów prawnych zobowiązania do utrzymywania deficytu strukturalnego finansów publicznych poniżej 0,5% PKB oraz automatyczne sankcje finansowe w przypadku naruszenia dyscypliny fiskalnej. Państwa przystępujące do porozumienia mają też rozważyć udzielenie pożyczki w łącznej kwocie 200 mld euro MFW. Wszystkie państwa UE spoza strefy euro – z wyjątkiem Wielkiej Brytanii – zasygnalizowały możliwość udziału w takim pakcie, ale Szwecja, Czechy i Węgry, wyrażając sceptycyzm, mocno zaznaczyły konieczność przeprowadzenia konsultacji krajowych. *Państwa te, podobnie jak Wielka Brytania, w marcu 2011 roku nie przystąpiły do paktu Euro Plus*, sprzeciwiając się koordynacji polityki gospodarczej, która w ich rozumieniu prowadziłaby m.in. do harmonizacji podatków. Premier Węgier Viktor Orbán stwierdził, że wobec tak znaczącego ograniczenia suwerenności będzie czekał na decyzję parlamentu, a premier Czech Petr Nečas uznał, że ostateczna decyzja Czech o przystąpieniu do nowego projektu może zapaść dopiero wówczas, gdy znane będzie konkretne brzmienie porozumienia.

### Uwarunkowania stanowiska Węgier

Porozumienie jest dla Węgier kłopotliwe, gdyż rząd Orbána głosi konieczność zerwania z „ugodową” polityką wobec UE i międzynarodowych instytucji finansowych. Rząd eksponuje postulat zachowania pełnej niezależności w polityce gospodarczej, ale zarazem powrócił niedawno do rozmów z MFW i przyznał, że upadek strefy euro miałby groźne konsekwencje dla gospodarki węgierskiej. Konieczność przystąpienia do porozumienia rząd motywuje także obawą przed znalezieniem się w Europie „drugiej prędkości”, a Węgry nie powinny pozostać same (wraz z Wielką Brytanią) poza procesami decyzyjnymi dotyczącymi zarządzania gospodarczego w UE. Koalicja ma większość konstytucyjną w parlamencie i

przeforsowanie decyzji Orbána nie będzie stanowiło problemu. Także lewicowa opozycja, choć wytyka rządowi niekonsekwencje w polityce gospodarczej, przychylnie przyjęła postanowienia szczytu. Stanowisko rządu skrytykowała natomiast skrajnie prawicowa opozycja, która wezwała do rozpisania referendum.

### **Uwarunkowania stanowiska Czech**

Czeska polityka europejska, a zwłaszcza stopień integracji polityki gospodarczej i finansowej krajów członkowskich, są przedmiotem sporu w koalicji między Obywatelską Partią Demokratyczną (ODS) premiera Petra Nečasa oraz partią TOP 09 ministra spraw zagranicznych Karelą Schwarzenbergą i populistyczną partią Sprawy Publiczne. Liderzy ODS, podobnie jak prezydent Václav Klaus, nie postrzegają wizji integracji kilku prędkości jako zagrożenia dla Czech. Koncepcja ta zbliża czeskich konserwatystów do brytyjskich torysów, z którymi ODS zasiada w Grupie Europejskich Konserwatystów i Reformatorów w Parlamencie Europejskim. Wprowadzający reformy strukturalne i cięcia wydatków rząd Petra Nečasa nie sprzeciwia się przy tym postulatowi zbilansowania budżetu, progom ostrożnościowym czy automatyzmowi sankcji wobec krajów prowadzących ryzykowną politykę budżetową. Rząd pozostaje jednak krytyczny w kwestii zwiększania kompetencji Komisji w zakresie polityki budżetowej krajów unijnych.

Bardziej przychylna zacieśnianiu integracji gospodarczej jest koalicyjna partia TOP 09, która opowiedziała się za przystąpieniem do paktu w oparciu o ogólne założenia ustalone na szczycie. W opinii liderów tej partii rezygnacja Czech z uczestnictwa w wynegocjowanym porozumieniu oznaczałaby samoizolację kraju w strukturach europejskich. Minister finansów i wiceprzewodniczący TOP 09 Miroslav Kalousek zaznaczył jednak, że Czechy powinny starać się wynegocjować jak najmniejszy udział w pożyczce dla MFW. Pożyczce niechętny jest premier Nečas, a także partia Sprawy Publiczne, która będzie się starać wykorzystać kontrowersyjny temat finansowania przez Czechy instrumentów anty kryzysowych do wzmocnienia swojej słabnącej pozycji w sondażach.

### **Perspektywy**

W Czechach i na Węgrzech wizja współpracy z państwami spoza strefy euro, zwłaszcza z Wielką Brytanią i Szwecją jest wprawdzie popularna w kręgach prawicy, ale szereg pragmatycznych argumentów przemawia za zajęciem koncyliacyjnego stanowiska wobec działań podejmowanych przez państwa strefy euro i najważniejszych partnerów gospodarczych. Zarówno Węgry, jak i Czechy są istotnymi beneficjentami środków unijnych, a ich gospodarki są silnie związane z państwami strefy euro, w tym przede wszystkim z Niemcami. Poza tym istota proponowanych porozumień – czyli poprawa dyscypliny fiskalnej – nie budzi zasadniczych zastrzeżeń Pragi i Budapesztu, gdyż oba kraje prowadzą w tej dziedzinie bardzo restrykcyjną politykę. Trudną sytuacją gospodarczą (Węgry) i koniecznością walki z własnym deficytem państwa te będą uzasadniać swoje dążenie do ograniczenia bądź uniknięcia udziału w pożyczce dla MFW. Zgoda obu państw na pogłębienie integracji w ramach nowego paktu będzie zależeć przede wszystkim od skali zaproponowanej koordynacji, ale także od stanowiska Szwecji. Dla Węgiei bardzo istotne będzie odsunięcie groźby politycznej marginalizacji w ramach Unii Europejskiej.

Mateusz Gniazdowski, Jakub Groszkowski,  
współpraca Tomasz Dąborowski, Andrzej Sadecki